



2016

FUNDACJA
POMOCY RODZINOM
FUNKCJONARIUSZY
I PRACOWNIKÓW UOP I ASW

Pomagamy wspólnie już 10

PRoFiP
1%„... aby w imię solidarności
pomagać koleżankom i kolegom
ratować zdrowie i życie.”Nr KRS: 0000361073
Nz Kto: 47 1020 1000 0000 1102 0173 7400

PRoFiP

FUNDACJA
POMOCY RODZINOM
FUNKCJONARIUSZY
I PRACOWNIKÓW UOP I ASWpomagać koleżankom
ratować zdrowie i życieFUNDACJA
POMOCY
FUNKCJONARIUSZY
I PRACOWNIKÓW UOP I ASWPOMAGAMY JUŻ 10 LAT
POMOCNIEMU KOLEŻANOM I KOLEŻANKOM

PRoFiP 1%

2016

FUNDACJA
POMOCY RODZINOM
FUNKCJONARIUSZY
I PRACOWNIKÓW UOP I ASW

2019

PRoFiP

PRoFiP

1%

Pomagamy wspólnie już 10 lat

PRoFiP

FUNDACJA
POMOCY RODZINOM
FUNKCJONARIUSZY
I PRACOWNIKÓW UOP I ASW

1%)

„... aby w imię solidarności
pomagać koleżankom i kolegom
ratować zdrowie i życie.”Nr KRS: 0000361073
Nz Kto: 47 1020 1000 0000 1102 0173 7400

PRoFiP

„... aby w imię solidarności
pomagać koleżankom i kolegom
ratować zdrowie i życie.”FUNKCJONARIUSZY
I PRACOWNIKÓW UOP I ASW

PRoFiP

FUNDACJA
POMOCY RODZINOM
FUNKCJONARIUSZY
I PRACOWNIKÓW UOP I ASW

PRoFiP 1%

FUNDACJA
POMOCY RODZINOM
FUNKCJONARIUSZY
I PRACOWNIKÓW UOP I ASW„... aby w imię solidarności
pomagać koleżankom i kolegom
ratować zdrowie i życie.”

10 lat PROFiP

Fundacji Pomocy Rodzinom
Funkcjonariuszy i Pracowników
UOP i ABW



Dobroć serca jest tym, czym ciepło słońca...

Fundacja Pomocy Rodzinom Funkcjonariuszy i Pracowników UOP i ABW istnieje już od 10 lat. To jedyna tego typu organizacja pomocowa działająca w służbach specjalnych w naszym kraju. To ważne, że wśród wielu codziennych obowiązków nie zapominamy o tym, iż słowo służba oznacza również czynienie dobra na rzecz innych. Tym bardziej że, jak napisał Henryk Sienkiewicz, „Dobroć serca jest tym, czym ciepło słońca: ona daje życie”. Tej dobroci serca, przejawiającej się w pomocy materialnej, wsparciu i opiece ze strony Fundacji PROFiP, doświadczyły już dziesiątki rodzin.

Działalność Fundacji przyczynia się także do integracji całego naszego środowiska. Jej istnienie pozwala skupić się na realizowaniu odpowiedzialnej misji i zadań Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Wiemy, że w trudnej sytuacji nie zostaniemy sami i będziemy mieli do kogo zwrócić się o pomoc. Dziękuję wszystkim, którzy w ramach koleżeńskej solidarności aktywnie włączają się w działalność Fundacji, przekazując darowizny i biorąc udział w organizowanych przez nią przedsięwzięciach.

Szczególne wyrazy uznania i podziękowania należą się wolontariuszom, którzy pracują dla Fundacji. Poświęcają oni swój wolny czas i angażują się w działania na rzecz swoich koleżanek i kolegów, którzy znaleźli się w trudnej sytuacji życiowej i potrzebują pomocy.

Dziesięć lat istnienia Fundacji pokazało, że jej działalność ma głęboki sens i możemy być dumni z jej osiągnięć. Wiele razy udało się nam dać nadzieję chorym, wyciągnąć pomocną dłoń do potrzebujących i wywołać uśmiech ich dzieci. To bezcenne doświadczenie. Dziękuję wszystkim wspierającym Fundację Pomocy Rodzinom Funkcjonariuszy i Pracowników UOP i ABW oraz życzę powodzenia na kolejne dziesięciolecie działalności.

Szef Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego
płk Krzysztof Wacławek



Pomoc to nie jest puste słowo

W 2020 r. minęło 10 lat od momentu powołania Fundacji Pomocy Rodzinom Funkcjonariuszy i Pracowników UOP i ABW. W tym czasie Fundacja stała się organizacją pożytku publicznego, pomogła wielu potrzebującym i trwale zagościła w świadomości funkcjonariuszy ABW. Jak doszło do jej powstania?

Przez dłuższy czas przekonywałem do tej inicjatywy senatora Krzysztofa Kozłowskiego, ale on się przed tym wzbraniał. Argumentował, że już raz założył fundację w Krakowie, a potem przez lata miał z tego powodu problemy. Po obchodach dwudziestolecia powstania Urzędu Ochrony Państwa jednak skapitulował i wyraził zgodę na swój udział w tym przedsięwzięciu. Co go ostatecznie przekonało? Chyba argument, że byli przełożeni – szefowie służb – po zakończeniu swojej kadencji niewiele mogą zrobić dla dawnych podwładnych i dlatego nie powinni uchylać się od możliwości wsparcia tak pożytecznej inicjatywy, dzięki której będzie można pomóc potrzebującym, zwłaszcza dzieciom.

Mając poparcie Krzysztofa Kozłowskiego, zwróciłem się pisemnie do byłych ministrów i szefów służb specjalnych z prośbą o zaangażowanie się w powstanie fundacji charytatywnej, której celem byłaby pomoc rodzinom funkcjonariuszy i pracowników UOP i ABW. Większość z nich przychylnie odniosła się do tej idei i została fundatorami. Muszę jednak podkreślić, że bez deklaracji pierwszego szefa UOP i jego zgody na kierowanie tym przedsięwzięciem oraz późniejszej trzyletniej pracy na stanowisku przewodniczącego Rady Fundacji PROFiP projekt by się nie powiódł. Krzysztof Kozłowski potrafił skupić wokół tej idei tak różnych i często skonfliktowanych ze sobą byłych szefów MSW, UOP i ABW – swoich następców na stanowisku szefa cywilnych służb specjalnych. Jemu nie odmówili. Dzięki temu w czerwcu 2010 r. Krzysztof Kozłowski oraz inni byli szefowie służb specjalnych (m.in. A. Milczanowski, Z. Siemiątkowski, J. Konieczny, Z. Nowek, J. Nóżka, G. Czempieński, A. Kapkowski) zostali fundatorami Fundacji PROFiP. Senator, jak już wspominałem, objął również funkcję przewodniczącego Rady, którą pełnił aż do śmierci w 2013 r. Fundatorzy musieli przyjąć nadzór aktualnego szefa ABW i deklarację pełnej apolityczności. Wszyscy zgodzili się, że Fundacja nigdy nie będzie stawiała w kontrze do aktualnego kierownictwa służby.

Fundacja PROFiP utrzymuje się z dobrowolnych datków funkcjonariuszy i pracowników ABW (także emerytów) oraz jako organizacja pożytku publicznego z 1 proc. odpisu podatkowego. Pomaga rodzinom funkcjonariuszy i pracowników służb specjalnych, którzy ulegli wypadkom losowym, zmagającym się z chorobą bliskich czy niepełnosprawnością, zwłaszcza dzieci. Pomoc była i jest udzielana kilkudziesięciu osobom rocznie. W ciągu 10 lat istnienia zebrano i przekazano potrzebującym ponad 1,2 mln zł, a Fundacja stała się przykładem wyjątkowej solidarności, altruizmu i samopomocy w polskich służbach specjalnych.

Dla każdej osoby pełniącej służbę państwową choroba, wypadek czy nieszczęście w rodzinie to nie są puste słowa. O tym starałem się myśleć jako szef ABW, uczestnicząc w tworzeniu Fundacji. Zależało mi, żeby dać funkcjonariuszom pewność, że jeśli zdarzy się coś złego, to nie zostaną z tym sami. Mogą liczyć na pomoc środowiskowej organizacji charytatywnej.

Funkcjonowanie Fundacji nie byłoby możliwe bez starań członków zarządu oraz zaangażowania wolontariuszy, którzy będąc funkcjonariuszami, społecznie i z poświęceniem prowadzili i prowadzą jej sprawy. Mam nadzieję, że będą mogli działać nadal, z pożytkiem dla potrzebujących rodzin funkcjonariuszy i pracowników polskich służb specjalnych.

Krzysztof Bondaryk
przewodniczący Rady Fundacji PROFiP
i inicjator jej powołania



RZECZPOSPOLITA POLSKA

Szef
Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego

Krzysztof Bondaryk

Warszawa, dnia 06.05.2010 r.

P- 2165/2010/AM

według rozdzielnika

Uprzejmie informuję, iż od ubiegłego roku w gronie podległych mi funkcjonariuszy oraz członków Rady Programowej Centralnego Ośrodka Szkolenia Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego prowadzone były dyskusje i konsultacje na temat powołania do życia organizacji pożytku publicznego, w postaci fundacji, której celem działalności byłaby pomoc członkom rodzin obecnych funkcjonariuszy oraz pracowników ABW, a także emerytom i rencistom UOP i ABW oraz członkom ich rodzin, znajdującym się w trudnej sytuacji życiowej i wymagającym wsparcia w zakresie leczenia, rehabilitacji, rozwoju edukacyjnego i organizacji wypoczynku dzieci oraz rozwiązywania problemów wynikających ze zdarzeń losowych.

Poniżej przedstawiam pojawiające się w rozmowach podstawowe argumenty, które przemawiają za taką inicjatywą.

- 1) Najczęściej podawaną przez funkcjonariuszy przyczyną problemów życiowych jest choroba dziecka i zwiększone z tego tytułu wydatki na leczenie i rehabilitację. Funkcjonariusze znajdujący się w trudnej sytuacji życiowej posiadają jednak ograniczone możliwości pozyskania środków finansowych, m.in. z uwagi na zakaz dodatkowego zarabkowania poza służbą. Ponadto istnieje potencjalne zagrożenie, że ta trudna sytuacja może przyczynić się do tego, iż staną się oni podatni na próby pozyskania przez obce służby specjalne oraz środowiska przestępcze.
- 2) Podstawową formą pomocy dla wymienionej grupy funkcjonariuszy są obecnie zapomogi finansowe przyznawane przez Szefa ABW. Niestety, z przyczyn obiektywnych, skala możliwego wsparcia w tym zakresie, z uwagi na narastające ograniczenia budżetowe, stopniowo maleje. Z danych Biura Finansów ABW wynika, iż Szef ABW najwięcej na ten cel przeznaczył w 2006 r. – ponad 181 tys. zł. Najmniej w ubiegłym roku – ok. 50 tys. zł. Beneficjentami pomocy jest rocznie od kilkunastu do kilkudziesięciu osób i jest to prawdopodobnie liczba zaniżona w stosunku do faktycznych potrzeb, gdyż występowanie do przełożonych z raportami opisującymi trudne problemy rodzinne jest dla wielu osób zbyt kłopotliwe.

- 3) Powołanie fundacji pozwoliłoby nie tylko zwiększyć skalę pomocy finansowej rodzinom funkcjonariuszy w formie zapomóg, ale umożliwiłoby także bezpośrednie ich wsparcie, szczególnie dzieci, poprzez:
 - pośredniczenie w kontaktach z placówkami służby zdrowia oraz organami władzy publicznej;
 - dofinansowywanie kosztów rehabilitacji oraz leczenia, w tym leków, operacji i zabiegów specjalistycznych;
 - finansowanie stypendiów naukowych, artystycznych lub sportowych;
 - organizowanie różnych form wypoczynku i rekreacji.
- 4) Funkcjonariusze ABW wielokrotnie w sposób nieformalny sygnalizowali chęć przekazywania indywidualnych darowizn, w tym 1% należnego podatku dochodowego, na rzecz organizacji pożytku publicznego, która wspierałaby osoby z ich środowiska pozostające w trudnej sytuacji życiowej.
- 5) Fundacja pozwoliłaby wypełnić lukę między scentralizowaną strukturą, jaką jest ABW, a potrzebami poszczególnych rodzin funkcjonariuszy, którzy w trudnych sytuacjach życiowych niewynikających z faktu pełnienia służby, pozostają często bez należytego wsparcia i opieki.
- 6) Od 1997 r. funkcjonuje, z ogromną korzyścią dla środowiska policyjnego, powołana przez Komendanta Głównego Policji Fundacja Pomocy Wdowom i Sierotom po Poległych Policjantach.

Pragnę nadmienić, iż jako Szef ABW nie mogę powołać do życia ww. fundacji, ponieważ zgodnie z brzmieniem art. 45 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych (Dz.U. Nr 157, poz. 1240 oraz z 2010 r. Nr 28, poz. 146) zabronione jest tworzenie fundacji ze środków publicznych. Zważywszy jednak, iż w trakcie obchodów 20. rocznicy powołania w demokratycznej Polsce cywilnych służb specjalnych obecni na nich byli szefowie UOP i ABW wyrazili wstępne zainteresowanie osobistym udziałem w tym przedsięwzięciu, składam Panu niniejszym propozycję uczestniczenia w powołaniu ww. fundacji w charakterze jej fundatora.

Celem zapoznania się ze szczegółami, w załączeniu przesyłam opracowany z udziałem Biura Prawnego ABW projekt statutu fundacji. Jednocześnie chciałbym podkreślić, iż:

- fundacja nie będzie prowadzić działalności gospodarczej;
- fundatorzy odpowiedzialni będą za powołanie pierwszego składu Rady Fundacji, której członkowie będą mogli rekrutować się wyłącznie spośród aktualnych funkcjonariuszy i pracowników cywilnych Agencji oraz byłych szefów UOP i ABW;

- Szefowi ABW przysługiwało będzie prawo uzupełniania i poszerzania składu Rady Fundacji o kolejnych członków oraz prawo zatwierdzania podejmowanych przez ten organ uchwał w przedmiocie zmiany statutu fundacji, jej likwidacji bądź połączenia się z inną fundacją;
- regulacje zawarte w statucie fundacji uniemożliwiają tworzenie tzw. „struktur poziomych” w ABW, jako służbie specjalnej, a jednocześnie dają gwarancję skutecznego nadzoru nad fundacją kolejnym szefom ABW;
- fundacja w sposób nieodpłatny będzie mogła korzystać ze wskazanych pomieszczeń biurowych ABW oraz niezbędnej infrastruktury, typu telefon lub faks – o ile taką wolę podtrzymają kolejni szefowie ABW;
- ministrem nadzorującym, właściwym ze względu na cele fundacji, będzie Minister Pracy i Opieki Społecznej;
- bezpośrednimi beneficjentami pomocy ze strony fundacji będą wyłącznie członkowie rodzin, a nie funkcjonariusze, ci ostatni bowiem nadal w trudnych sytuacjach życiowych będą mogli liczyć na zapomogi Szefa ABW.

Mam nadzieję, iż przedstawiona koncepcja spotka się z Pana aprobatą. Liczę również na ewentualne uwagi merytoryczne oraz propozycję nazwy fundacji, jak również zapraszam do wzięcia udziału w spotkaniu poświęconym omówieniu istotnych kwestii związanych z powołaniem przedmiotowej fundacji, które odbędzie się w maju br. w terminie dogodnym dla wszystkich uczestników, ustalonym w trybie roboczym. Jednocześnie informuję, że zaproszenie do wzięcia udziału w przedmiotowym spotkaniu skierowałem do wszystkich byłych szefów UOP i ABW.

Załącznik: projekt statutu fundacji – 7 str.

U. Bonczak

Wykonano w 15 egz.,
rozestano wg rozdzielnika pozostającego w aktach.

16.06.2010

Podpisanie aktu powołania Fundacji PProFiP



Od lewej: Adam Pluciński (prezes Zarządu Fundacji), Adam Gwiazdowicz (sekretarz Zarządu Fundacji), Zdzisław Skorża (zastępca szefa ABW), Andrzej Barcikowski (fundator), Jerzy Kiciński (fundator), Jerzy Nóżka (fundator), Tomasz Klimek (fundator), Andrzej Milczanowski (fundator), Gromosław Czempiński (fundator), Krzysztof Bondaryk (szef ABW), Krzysztof Kozłowski (fundator), Zbigniew Siemiątkowski (fundator), Tomasz Plechowiak (reprezentujący Zbigniewa Nowka – fundatora), Andrzej Kapkowski (fundator), Jerzy Konieczny (fundator), Jacek Mąka (zastępca szefa ABW), Adam Ciszewski (wiceprezes Fundacji), Paweł Białek (zastępca szefa ABW), Kazimierz Mordaszewski (dyrektor Biura Prawnego ABW).



Krzysztof Kozłowski



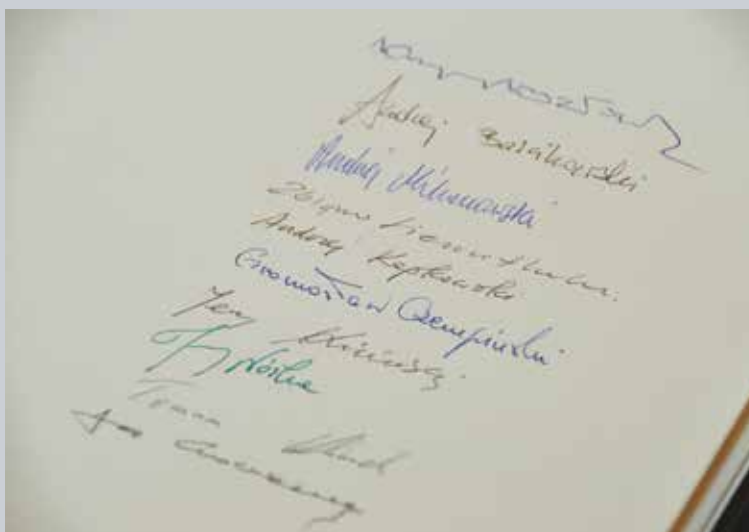
Gromosław Czempiński



Andrzej Barcikowski



Jerzy Nóżka



Podpisy fundatorów złożone pod aktem notarialnym powołującym Fundację PProFiP.

Zarząd i Rada Fundacji PRoFiP

Fundatorzy

1. *Andrzej Barcikowski*
2. *Gromosław Czempiński*
3. *Andrzej Kapkowski*
4. *Jerzy Kiciński*
5. *Tomasz Klimek*
6. *Jerzy Konieczny*
7. *Krzysztof Kozłowski*
8. *Andrzej Milczanowski*
9. *Zbigniew Nowek*
10. *Jerzy Nóżka*
11. *Zbigniew Siemiątkowski*

Rada Fundacji w 2010 roku

1. *Krzysztof Kozłowski przewodniczący*
2. *Zbigniew Nowek zastępca przewodniczącego*
3. *Paweł Białek zastępca przewodniczącego*
4. *Tomasz Klimek sekretarz*
5. *Andrzej Barcikowski*
6. *Gromosław Czempiński*
7. *Andrzej Kapkowski*
8. *Jerzy Konieczny*
9. *Jerzy Kiciński*
10. *Jacek Mąka*
11. *Andrzej Milczanowski*
12. *Jerzy Nóżka*
13. *Zdzisław Skorża*

Rada Fundacji w 2020 roku

1. *Krzysztof Bondaryk przewodniczący*
2. *Paweł Białek wiceprzewodniczący*
3. *Tomasz Klimek sekretarz*
4. *Andrzej Barcikowski*
5. *Gromosław Czempiński*
6. *Andrzej Kapkowski*
7. *Jerzy Kiciński*
8. *Dariusz Łuczak*
9. *Jacek Mąka*
10. *Andrzej Milczanowski*
11. *Jerzy Nóżka*

Zarząd Fundacji w 2010 roku

1. *Adam Płuciński prezes*
2. *Adam Ciszewski wiceprezes*
3. *Adam Gwiazdowicz sekretarz*

Zarząd Fundacji w 2020 roku

1. *Sebastian Szeligowski prezes*
2. *Iwona Muszel wiceprezes*
3. *Adam Gwiazdowicz sekretarz*
4. *Adam Ciszewski członek*

Dzięki działaniu w Fundacji PProFiP czuję się wewnętrznie bogatszy

Po raz pierwszy temat fundacji pojawił się w ABW latem 2008 roku. Będąc u szefa Krzysztofa Bondaryka z bieżącymi sprawami służbowymi, usłyszałem mocno wybiegające poza zakres moich obowiązków (dyrektora Departamentu Zabezpieczenia Technicznego) pytanie o skalę wpłat moich podwładnych na organizację pożytku publicznego z 1 proc. podatku dochodowego. Ponieważ nie miałem o tym zielonego pojęcia, zacząłem improwizować i skierowałem rozmowę na problem braku w Polsce organizacji, która wspierałaby osoby potrzebujące związane ze służbami specjalnymi. W konsekwencji poległem z kretesem i wyszedłem z gabinetu szefa z moją własną, niewymuszoną deklaracją, że zajmę się tematem.

„Sprawcą zamieszania” okazał się ówczesny dyrektor Biura Finansów Adam Płuciński, który był u szefa przede mną i relacjonował mu stan przepływów finansowych – na ten okres przypada m.in. termin przekazywania środków do urzędów skarbowych z tytułu 1 proc. na OPP. Większość funkcjonariuszy miała już wybrane organizacje, ale okazało się, że spora grupa nadal nie była zdecydowana, co szefa chyba trochę zdziwiło.

Ponieważ nie wiedziałem od czego zacząć, postanowiłem poszukać kogoś mądrzejszego. Udało się! Okazało się, że mój wieloletni kolega (poznaliśmy się w 1991 r. na pierwszym kursie oficerskim UOP w Łodzi) Adam Gwiazdowicz aktywnie działa na rzecz organizacji pożytku publicznego – współprowadzi fundację „Hippoland”, zajmującą się hipoterapią jako formą rehabilitacji różnego rodzaju schorzeń u dzieci i dorosłych. Przygotowaliśmy wstępne założenia. Forma działalności: stowarzyszenie lub fundacja (do dalszych konsultacji). Cel: wsparcie rodzin funkcjonariuszy i pracowników, z akcentem na leczenie dzieci. Źródła finansowania: dobrowolne datki od funkcjonariuszy i pracowników ABW, w perspektywie 1 proc. z podatku dochodowego od osób fizycznych. Zakaz prowadzenia działalności gospodarczej. Strategiczne decyzje wymagają akceptacji szefa ABW. Do kolejnych rozmów z szefem byliśmy gotowi na początku 2009 r., ale dowiedzieliśmy się, że mamy czekać.

Prace ruszyły ponownie po wakacjach 2009 r. Po kilku spotkaniach, w ramach których omawialiśmy różne warianty, Krzysztof Bondaryk podjął dwie decyzje. Po pierwsze, organizacja będzie działała jako fundacja, gdyż stowarzyszenie, jako „forma otwarta”, nie dawało gwarancji spójnego współdziałania z ABW, uwzględniającego specyfikę służby specjalnej. Po drugie, fundatorami powinni być byli szefowie UOP i ABW (o ile wyrażą na to zgodę). Na tym etapie do pomocy włączył się dyrektor Biura Prawnego ABW Kazimierz Mordaszewski oraz wyznaczony przez niego radca prawny Piotr Burczaniuk.

Rozpoczęliśmy prace nad projektem statutu fundacji. Największym wyzwaniem było takie zredagowanie tego dokumentu, aby organizacja, mając zagwarantowaną swobodę działania, na każdym etapie swojej aktywności uwzględniała to, że beneficjentami pomocy są członkowie rodzin funkcjonariuszy służb specjalnych. Funkcjonariuszy, którzy podlegają wielu obostrzeniom, a za których bezpieczeństwo odpowiada ich szef. Podczas wielokrotnych konsultacji Krzysztof Bondaryk za każdym razem podkreślał, że fundacja (w tym jej statut) nie może być obciążeniem, a wręcz przeciwnie – powinna być wsparciem dla każdego z jego następców. Prawdopodobnie naszych zapisów miał dodatkowo zweryfikować niezależny organ, tj. Krajowy Rejestr Sądowy. I to dwukrotnie – podczas rejestracji fundacji, a następnie po dwóch latach jej działalności – podczas ubiegania się o uzyskanie statusu organizacji pożytku publicznego.

Wiosną 2010 r. byliśmy przygotowani do zainteresowania tematem byłych szefów UOP i ABW – potencjalnych fundatorów. Krzysztof Bondaryk 6 maja skierował do nich list z załączonym projektem statutu fundacji. Odpowiedź była natychmiastowa. Znakomita większość adresatów zadeklarowała swój udział w roli fundatora.

Akt notarialny powołujący Fundację PROFiP do życia został podpisany 16 czerwca 2010 r. w siedzibie ABW przy ul. Rakowieckiej. Wcześniej odbyło się spotkanie, w trakcie którego zostały omówione (i nieco skorygowane) poszczególne zapisy statutu oraz wyjaśnione pojawiające się wątpliwości. Początkowo dało się wyczuć atmosferę nieufności. Ostrożność wynikała z obawy przed firmowaniem swoim nazwiskiem czegoś nieznanego – tutaj prym wiodł Krzysztof Kozłowski. Z drugiej strony wpływ miały wzajemne animozje – przy jednym stole (może po raz pierwszy?) siedzieli przecież szefowie-ministrowie, którzy wzajemnie odwoływali się ze stanowisk i reprezentowali odmienne postawy i poglądy. Warto było to zobaczyć – to była historyczna chwila.

W KRS Fundacja została zarejestrowana 19 lipca 2010 r. Mogliśmy rozpocząć działalność. Na pierwszego przewodniczącego Rady Fundacji PROFiP został jednogłośnie wybrany Krzysztof Kozłowski. Byłem pod wrażeniem tego, jak sprawnie i z dużą swobodą (pomimo wcześniej wyrażanych przez niego obaw) poprowadził inauguracyjne posiedzenie. Można było zaobserwować powolne budowanie partnerskich relacji między szefami, którzy z fundatorów stali się członkami Rady Fundacji PROFiP.

Aby wspomniany na wstępie Adam Płuciński nie miał tak łatwo, zaproponowaliśmy z Adamem Gwiazdowiczem, żeby poza nami to on wszedł do zarządu – i to w roli prezesa. Miało to oczywiście swoje merytoryczne uzasadnienie – do zarządzania finansami potrzebny był specjalista. Adam Płuciński wyraził zgodę i we trzech zostaliśmy powołani przez Radę w skład pierwszego Zarządu Fundacji PROFiP. Ja w roli wiceprezesa (wiadomo, z tylnego miejsca też się dużo widzi, a odpowiedzialność jest jednak trochę mniejsza), a Adamowi Gwiazdowiczowi przypadła zaszczytna funkcja sekretarza. Ten zarząd miał swój wyróżnik – było w nim trzech Adamów. Może był to jeden z powodów, dla których współpraca układała się nam wzorowo.

Ponieważ informacje o merytorycznej działalności Fundacji (w tym realizowanych programach) znajdują się w dalszej części niniejszej publikacji, wspomnę jedynie o tym, jak rozpoczęliśmy zbieranie funduszy. Uznaliśmy, że najrozsądniejszym wyjściem będzie zainteresowanie tą inicjatywą jak największej liczby osób, przy minimalnej wpłacie miesięcznej (w myśl zasady: małą łyczeczką, ale często). Informując funkcjonariuszy i pracowników ABW o powstaniu i celach działalności Fundacji, zaapelowaliśmy jednocześnie o zadeklarowanie comiesięcznych wpłat w symbolicznej wysokości 5 zł. Na odprawie kierownictwa ABW Krzysztof Bondaryk również zaapelował do dyrektorów jednostek organizacyjnych o życzliwe wsparcie tej inicjatywy. Niestety nie wszyscy właściwie zrozumieli nasze intencje. W kilku delegaturach dyrektorzy wprost zalecili swoim podwładnym dokonywanie wpłat na Fundację, nie kładąc akcentu na ich dobrowolność oraz ideę powstania Fundacji. Ludzie słusznie się oburzyli. Musieliśmy stopniowo to „odkręcać”. Bardzo przydatna okazała się wewnętrzna sieć teleinformatyczna, w której za zgodą szefa zaczęliśmy zamieszczać w zakładce ogólnoinformacyjnej komunikaty Zarządu Fundacji PROFiP. Skala wpłat i poparcie dla działań Fundacji zwiększyły się po udzieleniu pierwszej pomocy. Delegatury to stosunkowo małe środowiska i ludzie wiedzą o swoich problemach. Realne wsparcie w ich rozwiązywaniu zostało szybko dostrzeżone. Muszę też przyznać, że większość dyrektorów jednostek organizacyjnych ABW okazała się hojnymi darczyńcami. Solidnych comiesięcznych wpłat ze swojego uposażenia dokonywali również szefowie. W późniejszym okresie wpływy Fundacji zwiększyły się dzięki wpłatom z 1 proc. PIT (status OPP Fundacja uzyskała 26 października 2012 r.), a następnie dzięki inicjatywie „Gadżet na Fundację” (o czym w dalszej części publikacji).

Istotnym krokiem, potęgującym efektywność działań Fundacji, było nawiązanie bliższej współpracy z Zakładem Opieki Zdrowotnej ABW. Niemalże od samego początku ten kierunek sugerował szef Krzysztof Bondaryk, ale jako zarząd byliśmy wobec tego pomysłu sceptyczni (ze mną na czele). Dopiero kilka konkretnych, trudnych problemów, w których rozwiązaniu wsparła nas swoją wiedzą, i wiedzą swoich podwładnych, ówczesna dyrektor ZOZ Iwona Muszel, uzmysłowiło nam, że naszym beneficjentom może być potrzebne nie tylko wsparcie finansowe, lecz także szeroko rozumiana pomoc medyczna. Współpraca Fundacji z ZOZ zacieśniła się do tego stopnia, że logiczne stało się poszerzenie składu zarządu o Iwonę Muszel. W późniejszym okresie nastąpiła w nim jeszcze tylko jedna zmiana. Miejsce Adama Płucińskiego,

który przeszedł na emeryturę, zajął inny finansista – Sebastian Szeligowski. Zmiana przebiegła bardzo płynnie, gdyż Sebastian, jeszcze za prezesury Adama Płucińskiego jako jego podwładny w Biurze Finansów, koordynował i nadzorował przepływy finansowe związane z Fundacją.

Na zakończenie pozwolę sobie jeszcze na osobiste wynurzenie. Działalność w Fundacji PProFiP umożliwiła mi poznanie wielu ciekawych i wartościowych ludzi. Są wśród nich rodzice z ogromną determinacją walczący o swoje dzieci, funkcjonariusze dbający o swoich przyjaciół – kolegów emerytów oraz wolontariusze poświęcający swój wolny czas na pomoc potrzebującym. Są również byli przełożeni – szefowie służb i ministrowie, których mogłem poznać od tej nieformalnej, bardziej prywatnej strony. Czuję się dzięki temu wewnętrznie bogatszy. Dziękuję!

Adam Ciszewski
członek Zarządu Fundacji PProFiP



13.03.2012

Posiedzenie Rady Fundacji PROFiP



Od lewej: Andrzej Barcikowski (członek Rady Fundacji), Jerzy Nóżka (członek Rady Fundacji), Andrzej Kapkowski (członek Rady Fundacji).



Od lewej: Gromosław Czempiński (członek Rady Fundacji), Andrzej Milczanowski (członek Rady Fundacji), Jerzy Kiciński (członek Rady Fundacji), Tomasz Klimek (sekretarz Rady Fundacji).



Zbigniew Nowek (zastępca przewodniczącego Rady Fundacji).

Najwłaściwsze, co można robić

Istnienie Fundacji PROFiP wydaje mi się dzisiaj tak oczywiste i naturalne, że z trudem sięgam pamięcią do jej początków. Połączyła nas słuszną idea pomocy funkcjonariuszom i członkom ich rodzin potrzebującym wsparcia, ale powstanie Fundacji stworzyło również niepowtarzalną okazję do systematycznych spotkań i rozmów w gronie byłych szefów UOP i ABW.

Budujące i godne szacunku są energia i zaangażowanie członków Zarządu Fundacji – grona osób, które pracują społecznie i są bardzo oddane sprawie. Z tego powodu spotkania Rady Fundacji nie są czystą formalnością, nie sposób się na nich nudzić i popaść w rutynę podejmowania kolejnych uchwał, gdyż zarząd ma wciąż nowe pomysły i inicjatywy. Najważniejsze jest jednak poczucie, że to, co robi Fundacja, ma głęboki sens, czego najlepszym potwierdzeniem jest wdzięczność jej beneficjentów. Pomagać ludziom w potrzebie to najwłaściwsze, co można robić. To wartość sama w sobie.

Andrzej Barcikowski
fundator Fundacji PROFiP



Od lewej: Tomasz Klimek, Zbigniew Nowek, Paweł Białek (zastępca przewodniczącego Rady Fundacji), Andrzej Barcikowski, Jerzy Nóżka, Andrzej Kapkowski, Adam Płuciński (prezes Zarządu Fundacji).



Od lewej stoi przodem: Adam Ciszewski (wiceprezes Zarządu Fundacji), siedzą: Adam Gwiazdowicz (sekretarz Zarządu Fundacji), Gromosław Czempiniński (członek Rady Fundacji), Andrzej Milczanowski (członek Rady Fundacji), Jerzy Kiciński (członek Rady Fundacji), Tomasz Klimek.



Od lewej: Adam Ciszewski, Adam Gwiazdowicz, Gromosław Czempiniński, Andrzej Milczanowski, Jerzy Kiciński, Tomasz Klimek, Zbigniew Nowek.

Materiały promocyjne

Od wielu lat dzięki pracy wolontariuszy Fundacja PROFiP wydaje kalendarze promocyjne. Są w nich zamieszczane podziękowania nadsyłane do Fundacji oraz rysunki dzieci, którym udzielono pomocy.

Od 2012 r. Fundacja PROFiP działa jako organizacja pożytku publicznego. Daje jej to możliwość pozyskiwania środków z 1 proc. podatku dochodowego od osób fizycznych. Plakaty przygotowywane przez wolontariuszy mają zachęcać do jego przekazywania na cele statutowe Fundacji.





Jesteśmy po to, aby w imię solidarności pomagać koleżankom i kolegom, ratować zdrowie i życie chorych dzieci

Fundacja Pomocy Rodzinom Funkcjonariuszy i Pracowników UOP i ABW powstała z potrzeby uzupełnienia wsparcia, jakiego udzielali i udzielają funkcjonariusze swoim koleżankom i kolegom, zwłaszcza w przypadku leczenia i rehabilitacji dzieci. W naszym niewielkim i hermetycznym (z uwagi na specyfikę służby) środowisku istniały i istnieją silne więzy solidarności międzyludzkiej. Działanie Fundacji pozwala na ich efektywniejsze wykorzystanie.

W pierwszej kolejności Fundacja postanowiła skierować swoją pomoc do chorych dzieci. Problemy zdrowotne dziecka to dla wielu polskich rodzin dramat nie tylko w wymiarze emocjonalnym, lecz często także materialnym. Specjalistyczne leczenie, nowoczesne środki farmakologiczne, protetyczne czy skomplikowane zabiegi operacyjne wiążą się z kosztami, które często przekraczają finansowe możliwości rodziny. Państwowa służba zdrowia z wielu powodów nie zawsze jest w stanie otoczyć właściwą opieką wszystkich potrzebujących. Fundacja wspiera ratowanie zdrowia i życia dzieci, które bez jej pomocy miałyby mniejsze szanse na wyzdrowienie lub zostałyby takiej szansy pozbawione. W tym celu pierwszym programem pomocowym, jaki przygotowała Fundacja (październik 2010 r), był Program pomocy dzieciom funkcjonariuszy i pracowników UOP i ABW w zakresie leczenia i rehabilitacji.

W ramach tego programu opieką obejmujemy dzieci chore, przewlekłe chore, obciążone genetycznie, ofiary wypadków drogowych, wypadków w środowisku dziecka, czyli w szkołach i w gospodarstwach domowych itp. Udzielamy wsparcia zarówno finansowego, rzeczowego, jak i organizacyjnego. Pomagamy sfinansować lub całkowicie finansujemy zakup leków, opatrunków, sprzętu medycznego, ortopedycznego, rehabilitacyjnego, opłacenie zabiegów i turnusów rehabilitacyjnych, badań diagnostycznych czy też zabiegów operacyjnych przeprowadzanych w prywatnych klinikach w kraju i za granicą.

Dzięki życzliwemu wsparciu działań Fundacji przez ZZOZ ABW pomagamy również, udzielając szeroko rozumianych konsultacji medycznych, wskazując kierunki podejmowanych działań, polecając placówki lecznicze, wyjaśniając procedury (np: w zakresie ubiegania się o dofinansowanie, refinansowanie przez NFZ) czy też organizując specjalistyczne badania i konsultacje medyczne. Dziś z doświadczenia wiemy, że cenne rady specjalistów i prawidłowa wstępna diagnoza niejednokrotnie dają lepsze rezultaty niż „góry złota”.

Udzielając pomocy, Zarząd Fundacji musi zapoznać się z problemami, z jakimi przyszło zmagać się jej podopiecznym. Często te historie chwytają za serce, zwłaszcza gdy choroba dotyka dziecka. Nie da się opisać, jak wielka jest radość rodziców, gdy dzięki szybkiej interwencji wszystko zmierza ku dobremu i kończy się szczęśliwie. Dla nas też są to chwile bardzo radosne, a najsilniejsze wzruszenia są wywoływane przez podziękowania najmłodszych – te rysowane małą dziecięcą rączką.

Hasło zawarte w programie: „Jeżeli Twojemu dziecku potrzebne są leki, rehabilitacja, sprzęt medyczny lub rehabilitacyjny, to na adres Fundacji przyślij lub dostarcz osobiście odpowiedni komplet dokumentów” jest stale aktualne i daje możliwość ubiegania się o wsparcie w procesie leczenia lub rehabilitacji dzieci funkcjonariuszy i pracowników UOP i ABW.



Systematyczne działanie jest trudniejsze, ale często znacznie skuteczniejsze niż jednorazowe akcje

Roczny okres działalności Fundacji pozwolił na zdobycie doświadczeń wskazujących, że istnieje potrzeba opracowania kolejnego programu pomocowego, tym razem przeznaczonego dla osób (niezależnie od wieku), które wymagają wsparcia w sposób cykliczny (przypadki przewlekłych chorób lub długotrwałej rehabilitacji). W nowym programie wykorzystano sprawdzone już mechanizmy szybkiej i skutecznej reakcji na prośby o wsparcie. Tak powstał program „Stali podopieczni” (wrzesień 2011 r.) – oferta systematycznej pomocy członkom rodzin funkcjonariuszy i pracowników UOP i ABW oraz byłym funkcjonariuszom i pracownikom UOP i ABW, ukierunkowana na wspieranie w długotrwałym leczeniu lub rehabilitacji.

Podobnie jak w Programie pomocy dzieciom... pomagamy przy zakupie leków, opatrunków, sprzętu medycznego, ortopedycznego, rehabilitacyjnego, jak również w opłaceniu zabiegów i turnusów rehabilitacyjnych, badań diagnostycznych, zabiegów operacyjnych w prywatnych klinikach w kraju i za granicą.

W ramach programu udało się pomóc wielu osobom. Część z nich powróciła do pełni sił, innym mogliśmy jedynie ulżyć w cierpieniu. Zawsze jednak dawaliśmy nadzieję i pewność, że nie zostaną sami ze swoimi problemami. Jedną z takich wzruszających historii jest choroba naszego kolegi Artura Walusia, która po cichu, niespodziewanie, jak nocny złodziej zakradła się do jego życia, by ostatecznie po wieloletniej nierównej walce je odebrać.

Edukacja dzieci i młodzieży jest działaniem w interesie nas wszystkich

Wychodząc naprzeciw potrzebom środowiska funkcjonariuszy i pracowników UOP i ABW, prowadzimy działania wspierające edukację dzieci i młodzieży poprzez refundowanie części wydatków ponoszonych przez rodziców i opiekunów na edukację najmłodszych. Prowadzone w latach 2011–2014 r. analizy dotyczące powszechnej dostępności szeroko rozumianego wsparcia edukacyjnego, jego zakresu i ewentualnej wysokości w zestawieniu ze zgłaszanymi potrzebami zaowocowały przygotowaniem i wdrożeniem kolejnego programu. W listopadzie 2014 r. wystartował program wsparcia edukacji dzieci funkcjonariuszy i pracowników UOP i ABW oraz byłych funkcjonariuszy i pracowników UOP i ABW zatytułowany „Wyprawka szkolna”.

Program cieszył się dużym zainteresowaniem i wiele dzieci otrzymało wsparcie w pierwszych latach swojej przygody z edukacją w postaci dofinansowania kosztów zakupu podręczników (zmieniały się one co roku tak, że kolejne roczniki nie mogły już z nich korzystać), zeszytów, przyborów szkolnych czy też stroju sportowego.

Ze względu na uruchomienie 1 czerwca 2018 r. rządowego programu „Dobry start”, wprowadzającego powszechne, coroczne świadczenie pieniężne w wysokości 300 zł na każde uczące się dziecko, Zarząd Fundacji podjął decyzję o czasowym zawieszeniu programu pomocowego „Wyprawka szkolna”.

Nie pozostaliśmy jednak bierni. Przyświecające nam motto: „Edukacja dzieci i młodzieży jest działaniem w interesie nas wszystkich” oraz intencja wspierania indywidualnego rozwoju dzieci i młodzieży odnoszących sukcesy w edukacji, sporcie i dziedzinach artystycznych, jak również tych wymagających pomocy w edukacji były impulsem do przygotowania



i wdrożenia nowych rozwiązań. We wrześniu 2020 r. Zarząd Fundacji opracował program „Edukacja”, który uzyskał akceptację Rady Fundacji. Działania podejmowane w ramach tego programu mają służyć zwiększeniu potencjału edukacyjnego dzieci funkcjonariuszy i pracowników ABW, umożliwić rozwój ich uzdolnień i zainteresowań, stworzyć możliwość udziału w ogólnopolskich i międzynarodowych wydarzeniach edukacyjno-artystycznych, oraz wykorzystania w praktyce zdobytej wiedzy, jak również promować dzieci i młodzież szczególnie uzdolnione.

Mamy również świadomość, że nie wszyscy są geniuszami i niektórym osobom z trudem przychodzi to, co inni osiągają bez wysiłku. Dlatego program jest kierowany także do grupy dzieci i młodzieży, która wymaga intensywnego wsparcia w procesie nauczania, i ma na celu wyrównywanie szans edukacyjnych.

Wszystkie programy i ich założenia są dostępne na stronie internetowej Fundacji (www.profiip.pl) oraz w zakładce intranetowej Fundacji.

*Sebastian Szeligowski
Prezes Zarządu Fundacji PProFiP*



Wolontariat



Idei powołania fundacji pomagającej funkcjonariuszom w leczeniu i rehabilitacji ich dzieci od samego początku towarzyszyło założenie, że praca na jej rzecz będzie formą wolontariatu. Takie były również wytyczne inicjatora tego przedsięwzięcia gen. Krzysztofa Bondaryka, ówczesnego szefa ABW. Zaangażowane osoby – członkowie Rady i Zarządu Fundacji PRoFiP oraz wszyscy inni wspierający swoją pracą funkcjonowanie tej organizacji – miały działać społecznie i bezpłatnie. To założenie znalazło odzwierciedlenie również w zapisach statutowych powstałej Fundacji PRoFiP. Potrzeba pracy społecznej na jej rzecz nigdy nie budziła wątpliwości. Wyzwaniem stało się skonstruowanie takiej ścieżki naboru wolontariuszy, aby uniemożliwić próby wykorzystania tego rodzaju aktywności jako wsparcia dla swojej kariery. Uregulowania wymagały również pewne kwestie związane ze specyfiką funkcjonowania ABW. Na ogół wolontariusz zgłasza chęć pracy dla danej organizacji, a ona w umowie dotyczącej wolontariatu określa warunki współpracy. W sytuacji podległości służbowej, z jaką mamy do czynienia w ABW, zaistniała potrzeba włączenia w proces rekrutacji przełożonego potencjalnego wolontariusza. Dlatego też ktoś, kto chce nim zostać, przed złożeniem takiego akcesu musi uzyskać akceptację swojego przełożonego.

Wolontariuszy w Fundacji PRoFiP można podzielić na trzy grupy z uwagi na charakter ich pracy.

Pierwsza grupa to członkowie Rady Fundacji oraz Zarządu Fundacji. Ich zadaniem jest nadzorowanie działalności Fundacji i wytyczanie kierunków jej pracy oraz przygotowywanie i realizowanie programów pomocowych. Wykonują oni również wiele czynności administracyjnych.

Druga grupa, licząca kilku wolontariuszy, to osoby pełniące służbę w Centrali ABW, realizujące stałe zadania pomocnicze dla Zarządu Fundacji. Polegają one na sporządzaniu opisów wpływających wniosków i ich uzupełnianiu, pozyskiwaniu informacji dodatkowych, np. na temat leków, przygotowywaniu pism do beneficjentów, prowadzeniu księgowości Fundacji oraz na robieniu opisów i zdjęć gadżetów wystawianych na licytacje.

Trzecia i zarazem najliczniejsza grupa to wolontariusze w jednostkach organizacyjnych ABW. Propagują oni wiedzę o Fundacji, jej działaniach i możliwościach jej wspierania, pomagają przygotować wnioski o pomoc, pośredniczą w relacjach z beneficjentami. Warto w tym miejscu wspomnieć również o licznych „nieetatowych wolontariuszach” – koleżankach czy kolegach osoby potrzebującej pomocy, wspierających ją w kontaktach z Fundacją.

Chciałbym podkreślić, że wolontariusze byli, są i będą siłą naszej Fundacji. Ich cicha praca i zaangażowanie stanowią o jej zdolności do niesienia pomocy. Są na wagę złota, a właściwie na wagę Ich złotych serc.

Praca na rzecz Fundacji PRoFiP to praca dla koleżanek i kolegów, zarówno tych aktywnych zawodowo, jak i tych już na emeryturze. Za tę pracę i zaangażowanie chciałbym wszystkim serdecznie podziękować. Bez Was działalność Fundacji byłaby niemożliwa. Wiem, że zawsze możemy liczyć na naszych wolontariuszy w wielu jednostkach organizacyjnych ABW. Przez 10 lat istnienia Fundacji PRoFiP wielu z nich zdążyło odejść na emeryturę. O ich wkładzie serca i pracy również pamiętamy.

Raz jeszcze wszystkim Wam bardzo dziękuję.

*Adam Gwiazdowicz
sekretarz Zarządu Fundacji PRoFiP*





Kilka słów o finansach

Jak już wcześniej wspomniano, Fundacja PRoFiP nie ogranicza swojej pomocy jedynie do kwestii materialnych, lecz wspiera beneficjentów również przez doradztwo medyczne czy też udziela nie porad w zakresie poruszania się w meandrach skomplikowanych administracyjnych procedur medycznych. Tę pomoc nie zawsze da się oszacować w wymiarze finansowym, a niejednokrotnie jest ona znaczącym wsparciem, które otwiera drogę do dalszego procesu leczenia i rehabilitacji. Wsparcie finansowe stanowi jednak główną formę pomocy udzielanej naszym beneficjentom. Środki na jej świadczenie Fundacja pozyskuje głównie dzięki ofiarnym sercom funkcjonariuszy i pracowników ABW (także emerytów) oraz jako organizacja mająca status organizacji pożytku publicznego z odpisu 1 proc. podatku dochodowego od osób fizycznych. Swoje sprawozdania finansowe Fundacja publikuje między innymi na stronie internetowej www.profipl.pl i na portalu Fundacji w wewnętrznej sieci teleinformatycznej ABW.

Oto jubileuszowy *Komunikat Zarządu Fundacji*, podsumowujący w aspekcie finansowym 10-lecie funkcjonowania Fundacji PRoFiP.

Szanowni Państwo!

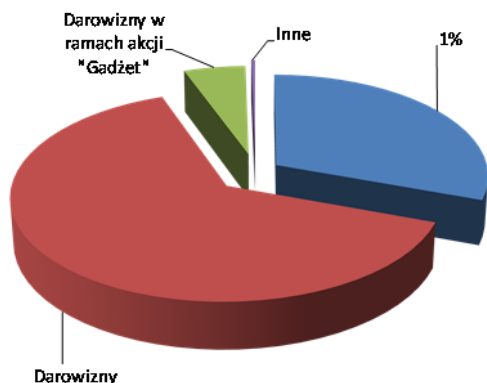
Rok 2020 jest dla Fundacji Pomocy Rodzinom Funkcjonariuszy i Pracowników UOP i ABW rokiem jubileuszowym. Blisko 10 lat temu, 16 czerwca 2010 r., byli szefowie Urzędu Ochrony Państwa oraz Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego podpisali akt notarialny powołujący Fundację Pomocy Rodzinom Funkcjonariuszy i Pracowników UOP i ABW, stanowiący jednocześnie statut Fundacji.

Przez ten czas Fundacja PRoFiP stała się rozpoznawalną i docenianą „marką” w środowisku funkcjonariuszy i pracowników ABW. Po dwóch latach funkcjonowania Fundacja uzyskała status OPP, co umożliwiło nam pozyskiwanie środków finansowych na działalność statutową z 1 proc. podatku dochodowego od osób fizycznych. Dzięki Waszemu wsparciu Fundacja pozyskała z tego tytułu kwotę blisko 612 tys. zł (po uwzględnieniu rozliczenia roku podatkowego 2019 łączna kwota wyniosła blisko 750 tys. zł – dane uzyskane po publikacji komunikatu). Należy zaznaczyć, że kwota przekazywana na naszą Fundację przez funkcjonariuszy ABW w zeznaniach podatkowych corocznie rośnie. W roku minionym wyniosła ona blisko 121 tys. zł i była dwukrotnie wyższa do pierwszego wpływu z tytułu 1 proc. (w 2020 r. z rozliczenia podatkowego za rok 2019 uzyskano kwotę ponad 135 tys. zł – dane uzyskane po publikacji komunikatu).

Bardzo serdecznie Wam za to dziękujemy i prosimy o dalsze wsparcie.

Zwracamy się zwłaszcza do nowych funkcjonariuszy i pracowników, którzy nie słyszeli o takiej możliwości wsparcia Fundacji (nieobciążającej budżetu domowego) lub którzy nie zdecydowali się jeszcze na wsparcie nas w ten sposób.

Struktura przychodów Fundacji w okresie 06.2010–06.2020



Dochody Fundacji to także Wasze comiesięczne dobrowolne datki, potrącane na podstawie złożonych deklaracji z uposażeń lub wynagrodzeń, oraz samodzielne wpłaty na rachunek bankowy Fundacji. To bardzo duże wsparcie finansowe dla Fundacji, które zbliża się do kwoty 1 mln zł.

Dzięki tym środkom wspólnie pomagamy naszym koleżankom i kolegom oraz ich rodzinom dotkniętym przez los.

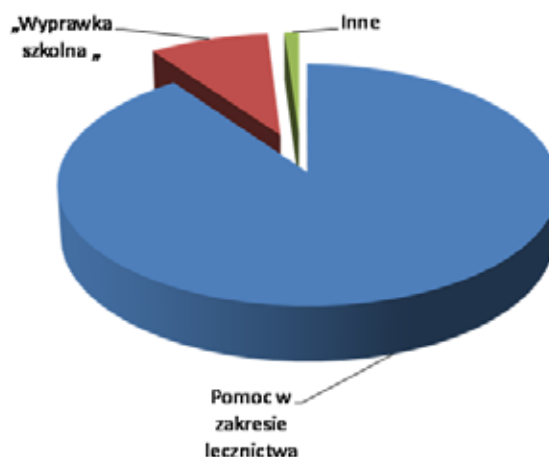
Aktywność Fundacji w zakresie pozyskiwania środków na działalność statutową to również akcja „Gadżet na Fundację”, która od czerwca 2015 r. na stałe zagościła w sieci ABWAN i cieszy się niesłabnącym zainteresowaniem. Z tego tytułu do końca ubiegłego roku Fundacja pozyskała środki w kwocie ponad 16,7 tys. zł, organizując łącznie 233 licytacje. Serdeczne podziękowania składamy wszystkim osobom przekazującym przedmioty na licytację, bez których kontynuacja projektu przez tak długi okres nie byłaby możliwa.

Pozyskane środki w całości są przekazywane na finansowanie programów pomocowych, w ramach których Fundacja udziela wsparcia. Należą do nich:

- Program pomocy dzieciom funkcjonariuszy i pracowników UOP i ABW w zakresie leczenia i rehabilitacji;
- Program „Stali podopieczni” – program systematycznej pomocy członkom rodzin funkcjonariuszy i pracowników ABW i UOP oraz byłym funkcjonariuszom i pracownikom UOP i ABW;
- Program „Wyprawka szkolna” – program wsparcia edukacji dzieci funkcjonariuszy i pracowników UOP i ABW oraz byłych funkcjonariuszy i pracowników UOP i ABW.

Na powyższe programy Fundacja w blisko dziesięcioletnim okresie funkcjonowania przeznaczyła kwotę ponad 1,2 mln zł. Wspomogliśmy ponad 600 osób, wypłacając blisko 1000 zapomóg. Wiele z tych osób objęliśmy stałą, czasami wieloletnią opieką, wspierając w najtrudniejszym okresie zmagania się z chorobą. Pomagaliśmy w zakupie leków, sprzętu medycznego, usług medycznych, rehabilitacyjnych, finansowaliśmy lub współfinansowaliśmy operacje i zabiegi medyczne w kraju i za granicą. Pomogliśmy również osobom niepełnosprawnym w dostosowaniu pomieszczeń sanitarnych do ich potrzeb.

Struktura pomocy udzielonej przez Fundację w okresie 06.2010–06.2020



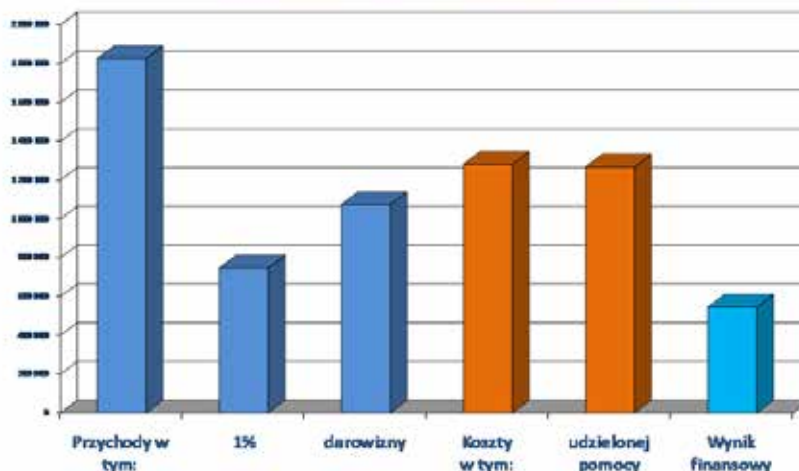
Nie bez znaczenia jest pomoc udzielana w ramach szeroko rozumianego doradztwa i konsultacji medycznych. Dzięki uprzejmości, życzliwości oraz zaangażowaniu funkcjonariuszy i pracowników ZZOZ pomagamy przebrnąć przez zawile procedury medyczne, informujemy o przysługujących prawach pacjenta, podpowiadamy, w których placówkach można wykonać określone badania czy przeprowadzić konsultacje.

W ramach programu wsparcia edukacji dzieci „Wyprawka szkolna” wprowadzonego w 2011 r. wspomogliśmy najuboższe rodziny kwotą 113 tys. zł w zakresie wyposażenia ich dzieci w podręczniki i przybory szkolne czy też rzeczy niezbędne do uczestniczenia w zajęciach wychowania fizycznego.

Działalność Fundacji, jak każdego podmiotu, jest związana z kosztami. W przypadku naszej Fundacji koszty działalności są minimalne. Łącznie w ciągu 10 lat istnienia Fundacji PROFiP wyniosły one niespełna 13 tys. zł. – tj. około 1300 zł rocznie. Są to koszty administracyjne związane przede wszystkim z założeniem i utrzymaniem strony internetowej Fundacji, opłatami bankowymi, administracyjnymi czy prowadzeniem korespondencji. Nasza działalność jest oparta na wolontariacie oraz bardzo dużej pomocy udzielanej przez szefa ABW i kierowników jednostek organizacyjnych. W imieniu własnym i wszystkich naszych podopiecznych bardzo serdecznie za to dziękujemy. Bez tego wsparcia realizacja wielu inicjatyw podejmowanych przez Fundację nie byłaby możliwa.

Podsumowanie finansowe 2010–2020

Udzielana pomoc ma niewątpliwie bardzo duże znaczenie dla osób, które o nią proszą. Wielokrotnie otrzymujemy podziękowania – kierowane do Zarządu Fundacji są wyrazem wdzięczności dla wszystkich przyjaciół, którzy wspierają Fundację PROFiP. Te podziękowania, często bardzo emocjonalne, są dla nas wielką radością i potwierdzeniem, że nasze wspólne wysiłki mają sens, a dla wielu stanowią nadzieję na lepszą przyszłość.



W imieniu naszych podopiecznych oraz własnym pragniemy wyrazić naszą wdzięczność i serdecznie Wam podziękować za przekazywaną corocznie pomoc.

Wasze tak liczne i rosnące z roku na rok wsparcie jest dla nas wyrazem Waszego zaufania i dostrzegania pomocy udzielanej naszemu środowisku przez Fundację PROFiP.

Zarząd Fundacji PROFiP

26.01.2015

Zbiórka dla Eryka





Grupa funkcjonariuszy zaangażowanych w pomoc dla jednego z kolegów, którego syn Eryk wymagał wieloletniej, drogiej diagnostyki, w tym w ośrodkach zagranicznych, zwróciła się do Fundacji z propozycją przeprowadzenia zbiórki publicznej na terenie ABW (tzw. zbiórka koleżeńska). Po spełnieniu wymogów formalnych odbyła się ona we wszystkich jednostkach organizacyjnych ABW. Było w nią zaangażowanych wiele koleżanek i kolegów. Na zdjęciach ostatni etap – komisyjne otwieranie puszek i liczenie zebranych pieniędzy. Zgromadzone środki zostały w całości przeznaczone na pomoc dla Eryka i były istotnym wkładem w finansowe wsparcie dla tego dziecka przekazane przez Fundację PRoFiP.

Dzięki pomocy innych żyje się Łatwiej

Z Fundacją PRoFiP jestem związany od momentu jej powołania. O jej powstaniu dowiedziałem się od Adama Gwiazdowicza, sekretarza tej fundacji. W tamtym czasie moja córka już od kilku lat miała cukrzycę typu I, insulinozależną. W przypadku tego schorzenia komfort życia znacznie poprawia pompa insulinowa. Taką pompę należy wymieniać na nową co cztery lata, a do tego dochodzą koszty leków i materiałów medycznych. Pierwszą pompę córka otrzymała z Fundacji Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Do WOŚP zwróciłem się z prośbą o pomoc ze względu na duży koszt zakupu urządzenia (kilkanaście tysięcy złotych). W ramach procedury przydzielenia pompy, trwającej około roku, musiałem złożyć stosowne dokumenty. O mojej sytuacji i próbach szukania pomocy wiedział pan Adam, który będąc na etapie tworzenia statutu Fundacji PRoFiP i wzorów dokumentów, poprosił mnie o podzielenie się doświadczeniami związanymi z zasadami udzielania wsparcia przez inne fundacje. Chętnie to zrobiłem.

Rozpoczęcie działalności Fundacji PRoFiP przyjąłem z radością. Wiedziałem, że w naszym środowisku jest wiele osób potrzebujących pomocy, ale także takich, które chcą pomagać innym. Dla niejednego człowieka proszenie o pomoc jest sprawą wstydliwą, a często nawet nie wiadomo, gdzie tej pomocy szukać. A wychowywanie niepełnosprawnego dziecka nie jest ani łatwe, ani tanie. Zakup medykamentów niejednokrotnie przekracza możliwości finansowe, a obowiązujące przepisy nie zawsze działają na korzyść rodziców (na przykład w czasie powstawania Fundacji zostałem pozbawiony zasiłku opiekuńczego, ponieważ moje zarobki przekroczyły próg dochodowy o 5 zł). Do Fundacji PRoFiP zwróciłem się o pomoc finansową na zakup leków oraz materiałów medycznych, a ponieważ byłem jej pierwszym beneficjentem, nie wiedziałem, czego mogę się spodziewać. Wsparcie, jakie otrzymałem, przerosło moje oczekiwania. Dla naszej rodziny było to bardzo ważne. Dzięki temu ja i moja żona przeżyliśmy mniej stresujących sytuacji i mogliśmy spokojnie funkcjonować w pracy i życiu prywatnym.

Jeżeli ktoś nie doświadczył choroby swojego dziecka, nie jest w stanie zrozumieć, z jakimi emocjonalnymi i finansowymi trudnościami borykają się rodzice. Niejednokrotnie schorzenia nie można wyleczyć (jak w przypadku mojej córki), ale zapewnienie stabilnego finansowania uspokaja opiekunów, którzy nie muszą nieustannie myśleć, skąd wziąć pieniądze na leczenie. Mogą z większym spokojem zająć się nie tylko pracą, lecz także swoimi pasjami, bo przecież choroba dziecka nie przekreśla całego życia jego rodziców. Nadal trzeba funkcjonować – w domu, w pracy, w społeczeństwie. Czasami jest ciężko, ale dzięki pomocy innych żyje się nieco łatwiej. Dlatego cieszy mnie, że od tylu lat Fundacja PRoFiP działa i pomaga dzieciom, często z dużo poważniejszymi schorzeniami niż mojej córki.

Ponieważ Fundacja nigdy nie odmówiła mi pomocy, postanowiłem się odwdziżyć i zostać jej wolontariuszem, aby wspierać osoby znajdujące się w trudnej sytuacji z powodu choroby w rodzinie. Złożyłem również deklarację o comiesięcznym przekazywaniu środków finansowych na ten cel. Kwota jest symboliczna, ale jeżeli takich wpłat będą tysiące, to finalna suma może okazać się znacząca, a co za tym idzie – będzie można pomóc większej liczbie potrzebujących. Jestem przekonany, że dzięki ludziom dobrej woli Fundacja PRoFiP będzie dalej istniała, niosąc tak potrzebne wsparcie.

Marcin Solecki

12.10.2015

Pięciolecie Fundacji PProFiP



Górny rząd od lewej: Adam Gwiazdowicz (sekretarz Zarządu Fundacji), Adam Płuciński (prezes Zarządu Fundacji), Adam Ciszewski. Poniżej: Jerzy Kiciński (członek Rady Fundacji), Gromosław Czempirski (członek Rady Fundacji), Zdzisław Skorża (członek Rady Fundacji), Iwona Muszel (członek Zarządu Fundacji), Zbigniew Siemiątkowski (fundator), Jerzy Nóżka (członek Rady Fundacji), Andrzej Milczanowski (członek Rady Fundacji), Krzysztof Bondaryk (szef ABW), Jacek Mąka (członek Rady Fundacji). W pierwszym rzędzie: Piotr Burczaniuk, Magdalena Gołaszewska, Teresa Adamiec, Anna Mataśka, Jolanta Cisowska (wolontariusze).



15.05.2019

Zawody „CROSS w COS”



Zawody „CROSS w COS” to ciesząca się dużym zainteresowaniem impreza sportowa organizowana od 2015 r. przez Centralny Ośrodek Szkolenia i Edukacji ABW im. gen. dyw. Stefana Roweckiego „Grota” w Emowie, której celem jest promowanie aktywności fizycznej wśród funkcjonariuszy Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego.

W 2019 r. miała ona nieco inny charakter. Oprócz rywalizacji sportowej przyświecała jej idea udzielenia pomocy choremu synowi jednego z funkcjonariuszy. Pomysł zrodził się spontanicznie, z potrzeby serca kolegów i koleżanek, organizatorów imprezy w COS ABW. Fundacja PROFiP została zaproszona do wzięcia udziału w tym przedsięwzięciu. Włączyła się w nie z radością i dużym zaangażowaniem. Bieg, który został objęty również patronatem Fundacji, wystartował pod hasłem „Biegamy – Pomagamy”.



Działajcie tak dalej!

Jak większość zdrowych ludzi uważałam kiedyś, że choroby i śmierć to coś, co mnie nie dotyczy. Jesteśmy przecież młodzi, zdrowi, sprawni, nieśmiertelni. Rzeczywistość zweryfikowała moje wyobrażenia w chwili, gdy przyszła ciężka choroba. Niespodziewana, niezdiagnozowana, dewastująca. Powoli zabierała mojemu mężowi Arturowi sprawność, zmuszając go najpierw do zaprzestania pracy, potem do używania wózka inwalidzkiego, aż wreszcie doprowadziła go do całkowitego unieruchomienia i śmierci. Mnie z kolei zmusiła do porzucenia pracy, zmiany całego dotychczasowego stylu życia i zajęcia się umierającym na moich oczach mężem. A trwało to wiele lat. Początkowo radziliśmy sobie sami – w końcu dochody oficera ABW nie są takie małe, a przynajmniej tak nam się wtedy wydawało. Czas i okoliczności zweryfikowały to przeświadczenie. Wraz z postępującą niesprawnością męża zaczęły też rosnąć potrzeby. Koszty związane z leczeniem, rehabilitacją, lekami, suplementami, środkami higienicznymi i wszystkim tym, co wiąże się z przewlekłą chorobą neurologiczną, zaczęły przerastać nasze możliwości finansowe. Sprzedałam trochę pamiątek, antyków i właśnie wtedy, gdy zastanawiałam się, co będzie dalej, przyjaciel męża powiedział mi o Fundacji PProFiP. Nigdy wcześniej nie pomyślałam, że mogłabym ubiegać się o tego rodzaju pomoc, nie wiedziałam nawet o istnieniu takiej możliwości. Dzięki Fundacji mogłam pokryć część kosztów, w tym najważniejszy – pomoc przy mężu. A było to bardzo potrzebne, gdyż wymagał on całodobowej opieki. Nawet w nocy straszliwe skurcze i bóle mięśni prawie całkowicie pozbawiały go możliwości snu, a mnie przy okazji również. Dzięki Fundacji mogłam dwie-trzy noce tygodniowo przespać spokojnie i mieć siły do kolejnych codziennych zmagañ. Pomoc trwała wiele lat – dzisiaj nie potrafię nawet powiedzieć, ile dokładnie, gdyż ten straszny czas mam w głowie zbitą w jakąś wielką czarną kulę, w której daty i wydarzenia mieszają się ze sobą. Wiem jednak, że dzięki Fundacji, zaangażowaniu i ogromnej empatii ludzi w niej działających mogłam zapewnić Arturowi najlepszą opiekę i – o ile coś takiego jest możliwe przy tak ciężkim schorzeniu – przeżyć tych strasznych lat w komforcie i poczuciu bezpieczeństwa. Działajcie tak dalej, kochani! Dziękuję z całego serca.

Katarzyna Mejor-Waluś





To dzieło musi trwać!

Powstanie Fundacji Pomocy Rodzinom Funkcjonariuszy i Pracowników UOP i ABW to bardzo szczytna inicjatywa, która od początku budziła we mnie jako matce – wówczas funkcjonariuszce UOP, a potem ABW – syna z niepełnosprawnością pozytywne emocje. O jej powołaniu dowiedziałam się od ówczesnego dyrektora Delegatury ABW w Białymstoku, który znał moją sytuację rodzinną i wiedział, z jakimi problemami się borykam. Do tej inicjatywy przychylnie odnieśli się również koledzy i koleżanki z delegatury. Większość z nich od razu zadeklarowała comiesięczne darowizny na ten cel. Kiedy pojawiła się informacja o potrzebie działalności wolontariackiej, zgłosiłam się bez zastanowienia. Pomyślałam, że w ten sposób dołożę swoją cegiełkę do rozwoju tego dzieła. W niedługim czasie stałam się też beneficjentką Fundacji. Dotychczas z jej wsparcia skorzystałam trzykrotnie, uzyskując pomoc finansową na zakup sprzętu niezbędnego do funkcjonowania i rehabilitacji mojego obecnie 21-letniego syna. Moje doświadczenia z osobami działającymi w Fundacji są bardzo pozytywne. Uważam, że skupia ona ludzi niezwykle zaangażowanych, podchodzących ze zrozumieniem i empatią do trudności, z jakimi muszę się mierzyć wraz z postępem choroby syna.

Myślę, że działalność Fundacji jest bardzo potrzebna funkcjonariuszom i pracownikom UOP i ABW. Są to bowiem ludzie, którym z racji wykonywanych obowiązków nie jest łatwo zwrócić się o pomoc i wsparcie w „zewnętrznym”, lokalnym środowisku. Fundacja oprócz tego, że daje poczucie bezpieczeństwa i niesie pomoc, jednoczy także tych, którzy są jej darczyńcami. Uczy nas wszystkich, jak ważny jest drugi człowiek – w tym przypadku koleżanka, kolega z tej samej instytucji. Dlatego to dzieło musi trwać i trwać...

Anna Marczak





Serdeczne podziękowania
dla Fundacji
za udzieloną pomoc
i życzliwość okazaną mojemu
synowi - Szymonowi.

Anna Schmidt

Podziękować jest trudno
ubrać w słowa.
Wtedy proste „dziękuję”
zawiera wszystko co chcemy.



FUNDACJA
FUNKCJO
NIKÓW

Serdecznie d-
ną pomoc fin-
umoziliwi mi pe



Szymon S.

W podziękowaniu za
przyznana przez Państwa
pomoc dla mojego syna
oraz z okazji zbliżających
się świąt, życzymy
Zarządowi i pracownikom
Fundacji pomyslności
oraz sukcesów zawodo-
wych i osobistych -

Wierosława Cendrowska
z synem Antoniem.

z Łodzi 17.02.2020

FUNDACJA POMOCY
RODZINOM
FUNKCJONUJĄCYM
ABW I UOP

dziękuję za udzielo-
ną pomoc, która
pomaga w rehabilitacji

z poważaniem!
Wojciech Wolański

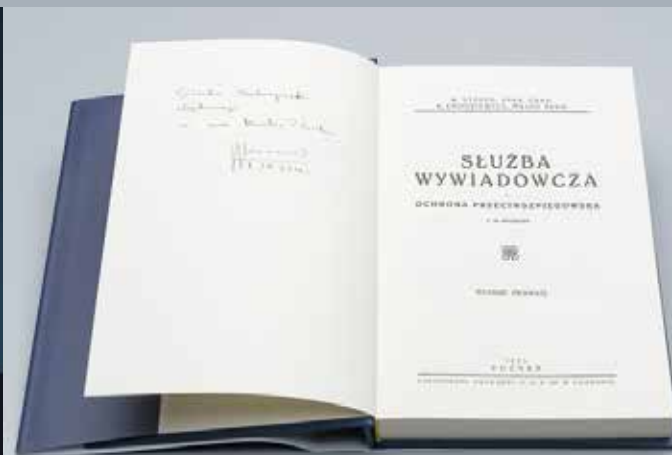
ul. Samochodowa 5A
02-652 WARSZAWA



Fundacja Pomocy
Rodzinom Funkcjonującym
i Pracownikom ABW i UOP
ul. Samochodowa 5A
02-652 WARSZAWA

Gadżety

ofiarowane na rzecz Fundacji PProFiP



Wybrane przedmioty (często są to gadżety różnych partnerskich służb specjalnych otrzymane przez przedstawicieli ABW na spotkaniach służbowych, konferencjach) ofiarowane na rzecz Fundacji PROFIP, która następnie przekazała je darczyńcom udzielającym jej wsparcia.





PR FiP

**FUNDACJA
POMOCY RODZINOM
FUNKCJONARIUSZY
I PRACOWNIKÓW UOP I ABW**

1%

ZOZ

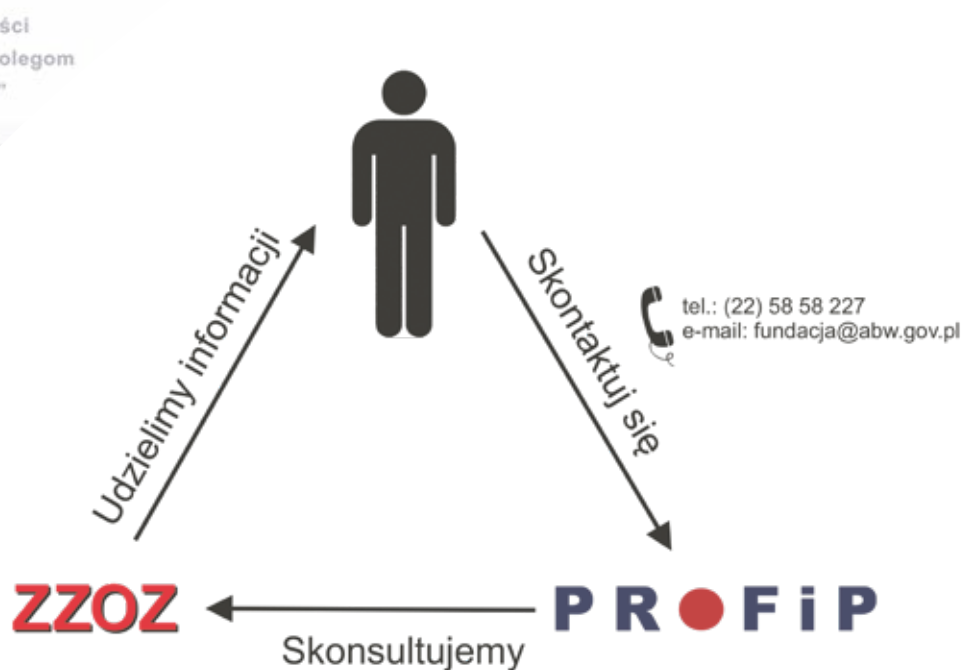
KRS 0000361073

Nr konta 47 1020 1068 0000 1102 0175 7400

ul. Samochodowa 5a
02-652 Warszawa
tel. (22) 58 58 227

www.profip.pl

e-mail: fundacja@abw.gov.pl



Najliczniejszą grupę wśród beneficjentów Fundacji PROFiP stanowią osoby z problemami zdrowotnymi. W związku z tym Fundacja nawiązała współpracę z Zespołem Zakładów Opieki Zdrowotnej ABW, aby móc korzystać z merytorycznej wiedzy specjalistów z różnych dziedzin medycyny, a tym samym kompleksowo udzielać pomocy potrzebującym.



2016

FUNDACJA
POMOCY RODZINOM
FUNKCJONARIUSZY
I PRACOWNIKOM UOP

Pomagamy wspólnie już 10 lat

PR*o*FiP
1%

"... aby w imię solidarności
pomagać koleżankom i kolegom
ratować zdrowie i życie."

Nr KRS: 000051073
NIP: 1420 1066 0000 1102 0175 7400

FIP 1%
361073
NIP: 1420 1066 0000 1102 0175 7400
e-mail: fundacja@profip.pl

PR*o*FiP
FUNDACJA
POMOCY RODZINOM
FUNKCJONARIUSZY
I PRACOWNIKOM UOP I ABW

pomagać koleżankom i kolegom
ratować zdrowie i życie

FUNDACJA
POMOCY
FUNKCJONARIUSZY
I PRACOWNIKOM UOP I ABW

ODALAMY JEDYNE KONTAKTY MIŁOŚCI OSÓBOM

PR*o*FiP 1%

FUNDACJA
POMOCY RODZINOM
FUNKCJONARIUSZY
I PRACOWNIKOM UOP I ABW

2016

FUNDACJA
POMOCY RODZINOM
FUNKCJONARIUSZY
I PRACOWNIKOM UOP I ABW

ie sol
eżanko

2019
PR*o*FiP
1%

PR*o*FiP
1%
Pomagamy wspólnie już 10 lat

PR*o*FiP
FUNDACJA
POMOCY RODZINOM
FUNKCJONARIUSZY
I PRACOWNIKOM UOP I ABW

1%
"... aby w imię solidarności
pomagać koleżankom i kolegom
ratować zdrowie i życie."
Nr KRS: 000051073
NIP: 1420 1066 0000 1102 0175 7400

PR*o*FiP

PR*o*FiP

"... aby w imię solidarności
pomagać koleżankom i kolegom
ratować zdrowie i życie."

FUNKCJONARIUSZY
I PRACOWNIKOM UOP I ABW

PR*o*FiP
FUNDACJA
POMOCY RODZINOM
FUNKCJONARIUSZY
I PRACOWNIKOM UOP I ABW

FUNDACJA
POMOCY RODZINOM
FUNKCJONARIUSZY
I PRACOWNIKOM UOP I ABW

"... aby w imię solidarności
pomagać koleżankom i kolegom
ratować zdrowie i życie."

PR*o*FiP 1%
61073